

Nro.

102.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 4go Maia 1796.

Gazety.

WŁOCHY.

Zdarzenia wojenne.

Armia Francuska odebrałszy w *Włoszech* znaczne bardzo posiłki, gotowała się już od niejakiego czasu do opanowania okolic *Ceva i Bochetta*. Gdy dnia 12. wojska Cesarzkie pod rozkazami *Feldmarszałka Hr. Argenteau* i *Jenerałem Rakavina* przemocą spędzone były od

nieprzyaciół aż do *Baretto*, Jenerał kommanderujący nadesłał im posiłki, i zalecił Półkownikowi *Vukasovich*, aby stanowiska *Deگو* do ostatniego bronił, a przy *Sasselo* miał się tylko obojętnie. Francuzi posunąwszy się dnia 12. aż do *Pentinarca*, nazajutrz stanęli pod *Deگو*, i zagrozili temu stanowisku ze wszech stron; dnia zaś 14. cofnęli się przez *Rochetta* do *Cairo*, ale iak się potym okazało, dla tego tylko, aby więcej ściągnęli woyska do siebie, i zliczną artyleryą w 3. kolumny zbliżyli się znowu pod *Deگو*. Tu stojące woyska Cesarzkie wstrzymywały wprawdzie zapalczywością przypuszczony atak nieprzyaciół na siebie z meństwem nieporównanem, i półkownik *Vukasovich* w padłszy z odwagą w Flank, spędził ich przez kilka gór aż za *Deگو*. W tym przypadku stracili Francuzi więcej iak 500. ludzi w niewolę zabranych i kilka armat; ale gdy coraz nowe kolumny im w pomoc przybywały, a woyska Cesarzkie pod Feld: Hr. *Argenteau* zostały ściśnione ze wszech stron, z tych miar musiały nakoniec ustąpić przewadze, i cofnąć się aż do *Terzo*.

O tym właśnie czasie wpadł nieprzyjaciel na stanowisko w *Cofferia*, i przymusił Feidmarszałka *Provera*, stojącego tam z częścią Freykorpusu *Giulay* i jednym batalionem Piemontskich Grenadyerów, do odstąpienia mu, mimo zacięty opór, tego stanowiska. Tym samym sposobem kolumna nieprzyjaciół, przecisnąwszy się za dolinę *Califano*, opanowała przewyższającą siłą, najprzód stanowisko *St. Giovanni Murialdo*, a potem posunąwszy się przez równiny *Stanaro*, mimo walny opór, wyparła Cesarzkich z stanowiska *Battifollo*.

W czasie ekspedycyi tego Rapportu pod 16. Kwietnia z *Acqui*, kommanderujący Jenerał nie mógł ielżcze wyszczegulnić właściwych strat, iakie ponieśli woyska Cesarzkie, i zatrudniał się rozłożeniem linii przednich straży, począwszy od *Bochetta* aż do *Melazzo*, końcem utrzymania komunikacyi z *Acqui*.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 12. Kwietnia.

Wszelkie nadzieie bliskiego pokoju, zupełnie już teraz zniknęły, a wojna ma odtąd rozstrzygnąć los *Europy*. Następujące pisma rządowe, przekonywają nas o tey prawdzie:

Nota Pana *Wickham* podana Panu *Bartelemy* dnia 8. Marca r. t.

„ Niżey podpisany, minister Króla *Wielkiej Brytanii* przy Kantonach *Szwajcarskich*, ma zlecenie oznaymnić P. *Bartelemy* żądanie swego Dworu, i dowiedzieć się przez niego o zamiślach *Francyi*, względem zawarcia powłzechnego pokoju. Tym końcem prosi Pana *Bartelemy*, aby zapytawszy się swego Rządu, dał mu odpowiedź na następujące pytania: 1. Czyli *Francya* życzy sobie z Królem *Angielskim* i iego sprzymierzeńcami wnieść w negocyacye powłzechnego pokoju pod sprawiedliwemi i zgodnemi warunkami, i czyli tym końcem zechce wysłać ministrów do mieysca od strony na Kongres obranego? 2. Czyli-

by

by Francya nie była gotowa niżej podpisanemu podać powszechne zasady do negocyacyi pokojowych z swej strony, aby te mogły być rostrząśnione przez Króla Angielskiego i jego sprzymierzeńców, i rozpoznane, czyli mogą być przyjęte? 3. Lub czyli Francya nie zechce podać innego środka do zawarcia powszechnego pokoju? Niżej podpisany ma zlecenie, aby odpowiedź na te punkta, bez rostrząśniania ich, przesłał swemu Dworowi.

Wickham.

Rozmaite wiadomości.

Doniesienia od Renu powszechnie znowu straszą bliskiem otwarciem kampanii. Armie przeciwne w nadzwyczajnym są poruszeniu. Francuzi prowadzą moc wielką armat z głębi kraiu do różnych okolic nadreńskich. Prócz obozu odwodnego od 25,000. ludzi między *Mastrychtem* i *Leodyum*, ma być założony drugi podobny przy *Luxembur-*
gu.

Je-

Pismo iedne następujące w sobie zawiera uwagi, względem Polityki dzisiejszey mocarstw Europeyskich: „Pominąwszy wżyskie przygotowania zbrojne, uwagi czystej polityki prędey obiecują pokoy, anizeli wojnę nad Renem. Znaczna część potencyi Europeyskich gruntuie swõy interes na Exystencyi Francuskiej, i częścią związki, częścią też okoliczności, obiecują im bezpieczeństwo przy tym Narodzie. Podług ich prawideł, Francya musi koniecznie trzymać w Europie polityczną swą wagę, gdyż inaczey, wszyscy ci mogliby bydz zagrożeni przemocą, którzy iey teraz sprzyiają. Neutralni niepuszczają prawideł tych z oka, a widząc smutny stan skarbu Francyi, nalegają mocno na Rząd iey, aby się skłonił do pokoiu; albowiem podając przez wojnę potęgę swoią w niebezpieczeństwo, może po sobie wciągnąć w ruiny wżyskich tych, którzy dotąd gruntują swe nadzieie na exystencyi Rzeczypospolitey Francuskiej. Gdyby ten Narod miał upaść, któżby potrafił w Europie skłubić potęgę ogromnych 3. Kolosów. Te uwagi okazują dokładnie, że mocarstwa obojętne bez przerwy zatrudniają się negocyacyami pokoiu. I dla tego

tego te, nie czynią się tylko w Bazylei i Paryżu, ale też po wszystkich Dworach i Gabinetach; ponieważ wszystkie Dwory upatrnią w pokoiu prawdziwy swóy interes i przyszłą całość. W równowadze Europeyskiej ma Francya na zawsze grać wielką rolę polityczną, ponieważ z położenia swego nad morzem, na wszystkie strony może rozrzucić promienie swey potęgi.

Instytut nauk narodowych w Paryżu temi czasy pierwszą odbył Sessją publiczną w *Louvre*. Ministrowie zagraniczni i miłośnicy sztuk i wiadomości oboiey płci, przytomni byli tej Sessji. *Lettourneur* prezydent Direktoryatu miał mowę do zgromadzonych, w której przyrzekał członkom Instytutu imieniem Rządu, iż odtąd dziki Wandalizm nieściągnie już burzącej swey ręki na świątynie szacownych prac ich. Przyśięgał, że obmierzła anarchia niepodniesie już krwią zboczonych puinałów, na muzy i Kapłanów Apollina. Nakoniec kazał skropić łzami i obsypać Kwiaty grobowce wielkich owych ieniuszów i wskrzesicielów nauk, którzy padli ofiarą tyranii *Roberspierra*. Tu dopiero członki Instytutu zaczęły czytać uwagi w różnych

żnych przedmiotach. *Fourcroy* zostana-
 wiał się nad wynalazkiem nowego pro-
 chu, którego Autor *Lavoissier*, wskaza-
 ny od *Reberspierra* na śmierć, żądał
 szczególnie dni 14. przewłoki, do zupeł-
 nego wydoskonalenia tego wynalazku.
Prony stósował dzisiejszą ludność Fran-
 cyi, która z najswieższych Konskrypcyi
 wynosi do 25. milionów 600,000. głów, z
 powierzchnią całego kraju. W tym stó-
 sunku okazuje, że na każdego mieszkań-
 ca wypada 4. morgów ziemi, a z tych
 2½. do uprawy zgołney. *Lebreton* czy-
 tał mowę na pochwałę zmarłego nie da-
 wno *Raynala*. *Gregoire* czytał uwagi,
 w których okazywał z zwyczajną swą
 żarliwością i wymową, że nauki nieod-
 stępnie towarzyszą wolności. Koniec
 tej Sessyi, która przez 4. godzin wciąż
 trwała, naywięcey zalecały fizyczne i
 chemiczne doświadczenia, gdzie okazy-
 wano, że człowiek ma pod swą władzą
 wszelkie narzędza grzmotów z pioruna-
 mi, i mocen jest przez swe wynalazki,
 rozsadzić w sztuki ten okrąg, na którym
 mieszka, lub zapalić świat cały.
